

## Agrosec – owoce: więcej jabłek! Ale po co?

**Autor:** Beata Kozłowska

**Data:** 13 czerwca 2016

### To jeden z tematów, który wzbudził największe emocje podczas forum Agrosec. Czy warto sadzić sady i produkować więcej jabłek wiedząc, że owoce pójdą do przetwórstwa?

Gorącą dyskusję wywołał poseł Mirosław Maliszewski, prezes Związku Sadowników RP.

- *W ciągu ostatnich kilku lat produkcja jabłek w Polsce się podwoiła* – mówił Mirosław Maliszewski.
- **Niewiele na świecie jest takich miejsc, gdzie zwiększa się produkcję jabłek, a u nas się zwiększa.** Będziemy produkować nawet 5 mln t. Jeśli uda się nam utrzymać niskie koszty produkcji, to produkcja jabłek i innych owoców będzie rosła.

Te buńczuczne zapowiedzi utemperował profesor Eberhard Makosz, prezes Towarzystwa Rozwoju Sądów Karłowych.



Mirosław Maliszewski

– W minionym roku mieliśmy 4 mln t jabłek, a teraz grozi nam 4,5... może nawet więcej – mówił profesor. – **Rzeczywiście, w żadnym kraju nie rośnie tak liczba nasadzeń jak w Polsce.** Tylko tych jabłek nie ma gdzie sprzedać! Są słabej jakości. Deserowych jabłek jest może z 50%.

Jednak jeszcze 2 lata temu niska jakość jabłek nikomu nie przeszkadzała.

– Bo wszystko można było sprzedać do Rosji! – mówi profesor. – Na świecie poszukiwane są jabłka jednokolorowe. A u nas jednokolorowe to zaledwie 30% sadów. Dominują niechciane odmiany Idared i Szampion. Nie ma potrzeby produkowania 5 mln t jabłek. Wystarczy 3 – 3,5, ale dobrej jakości. Pamiętajmy, że **z produkcji w mijającym sezonie 2,5 mln t jabłek sprzedano do przetwórstwa.**

Słowa profesora Makosza potwierdził Julian Pawlak, prezes Krajowej Unii Producentów Soków.

– **Znaczna większość polskich jabłek idzie do przetwórstwa na koncentrat soku jabłkowego** – argumentował Julian Pawlak z KUPS. – Jest też problem w eksporcie przetworów owocowych. Dziś co 3 euro z eksportu przetworów jest za koncentrat soku jabłkowego. **Moce przerobowe mamy, możemy przerobić więcej, nawet 6 czy 8 mln t, ale trudno będzie to sprzedać. Dlaczego? Bo zamykają się rynki owocowe.** W Rumunii nie było sadów jabłkowych – teraz za pieniądze z UE powstaje tam nowoczesne sadownictwo. Są ogromne nasadzenia w Turcji, Mołdawii, na Ukrainie. Chodzi o to, żeby sprzedawać więcej jabłek świeżych? Rosja takim rynkiem jak była już nigdy nie będzie. **W Rosji wzrasta produkcja żywności i za kilka lat będzie to rynek samowystarczalny, także pod względem jabłek.**